

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z wniosku M. L.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 10 stycznia 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego
kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego,**
- 3. przyznaje radcy prawnej A. C. od Skarbu Państwa - Sądu
Apelacyjnego w [...] kwotę 120 zł (sto dwadzieścia), powiększoną
o stawkę należnego podatku od towarów i usług, tytułem
kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej
ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 10 stycznia 2020 r. oddalił apelację
ubezpieczonego M. L. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 25 kwietnia 2018
r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...]

Oddział w W. z dnia 5 maja 2017 r. odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, według których stan zdrowia ubezpieczonego ustalony na podstawie opinii biegłych z zakresu chorób wewnętrznych, psychiatrii, neurologii oraz łącznej opinii biegłych z zakresu ortopedii i medycyny pracy potwierdza jego zdolność do pracy, stwierdzoną wcześniej orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS. Schorzenia, na jakie skarży się ubezpieczony, nie upośledzają bowiem funkcji jego organizmu w stopniu pozwalającym na uznanie go za osobę niezdolną do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami w rozumieniu art. 12 i art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 291 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna). Skoro ubezpieczony jest zdolny do pracy, to nie spełnia podstawowej przesłanki do przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy przewidzianej w art. 57 ust. 1 pkt 1 tej ustawy. Samo subiektywne przekonanie ubezpieczonego, że jest on niezdolny do pracy, nie może skutkować przyznaniem mu prawa do renty.

Ubezpieczony w całości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz przyznania pełnomocnikowi z urzędu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym zgodnie normami prawem przewidzianymi, które nie zostały opłacone ani w całości, ani w części przez stronę.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenia przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, a to: 1) art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c., przez nierozpoznanie istoty sprawy, tj. nie przeanalizowanie w sposób dokładny i szczegółowy przez Sąd choroby - miopatii i bólów kręgosłupa - na jaką cierpi skarżący i która jest głównym powodem jego niezdolności do pracy, bez powołania dowodu z ustnej bądź uzupełniającej opinii biegłego lekarza specjalisty neurologii, czy zwrócenia akt do pierwszej instancji celem przeprowadzenia tego dowodu, tak aby wymienione schorzenia zostały wyjaśnione w sposób nie budzący wątpliwości; 2) art. 233 § 1 k.p.c., przez błędne przyjęcie, że schorzenia skarżącego takie jak: zespół bólowy kręgosłupa Th i L/S w przebiegu zmian

zwyródnieniowych, choroba zwyródnieniowa bioder i kolan, astma oskrzelowa, zespół Gilberta, stan po polipektomii jelita grubego, osteopenia, mieszane zaburzenia osobowości, czynnościowe zaburzenia przewodu pokarmowego, miopatia, stan po operacji przepukliny pachwinowej lewej, a także przebyta zakrzepica żył lewej kończyny dolnej, nie są tak daleko posunięte, aby powodowały jego niezdolność do pracy; 3) art. 233 § 1 k.p.c., przez błędne przyjęcie, że schorzenia skarżącego „wprawdzie przewlekłe” (jak wynika z opinii biegłych) nie powodują utraty zdolności do pracy zgodnej z poziomem jego kwalifikacji zawodowych; 4) art. 233 § 1 k.p.c., przez swobodne przyjęcie, że stopień sprawności organizmu, w tym schorzenie w postaci miopatii, nie skutkuje utratą w znacznym czy częściowym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji zawodowych na stanowisku magazyniera, wartownika i pracownika ochrony; 5) art. 233 § 1 k.p.c., przez nietrafne przyjęcie, że tak duża ilość schorzeń, wymagających kontynuacji leczenia w poradniach: chorób mięśni, ortopedycznej, neurologicznej, reumatologicznej i rehabilitacyjnej, nie daje podstaw do uznania, że skarżący kwalifikuje się do osób chociażby częściowo niezdolnych do pracy; 6) art. 233 § 1 k.p.c., przez zbyt swobodną ocenę posiadanych kwalifikacji zawodowych i schorzeń skarżącego, gdzie wiadomym jest, że nie podejmie on pracy na którymkolwiek z dotychczas zajmowanych stanowisk bądź innym stanowisku z uwagi na średnie wykształcenie, prowadzącą do uznania, że nie jest on niezdolny do pracy nawet w stopniu częściowym, 7) art. 233 § 1 k.p.c., przez błędne ustalenie, że skarżący nie jest niezdolny do wykonywania dotychczasowej pracy, przy jednoczesnym braku ustalenia, że do oceny zdolności do wykonywania pracy było konieczne dokonanie dodatkowo ustaleń możliwości przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne, a także schorzenia skarżącego, w tym miopatię i bóle kręgosłupa.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywiste uzasadnienie skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) wobec rażących naruszeń przez Sąd Apelacyjny przepisów postępowania, skutkujących niezgodnym z prawem oraz poczuciem sprawiedliwości rozstrzygnięciem, które to uchybienia w niewątpliwy sposób wpłynęły na wynik sprawy, a nadto z uwagi na

uznanie przez Sąd, że skarżący mając „przewlekłe schorzenia”, w tym schorzenie miopatii i bóle kręgosłupa, nie jest osobą chociażby w częściowym stopniu niezdolną do pracy, co skutkowało nie przyznaniem mu renty. Ponadto Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił w sposób szczegółowy i wyczerpujący choroby, na jaką cierpi skarżący i która jest głównym powodem jego niezdolności do pracy, tj. miopatii i bólów kręgosłupa, a tym samym nie dopuścił dowodu z ustnej bądź uzupełniającej opinii biegłego sądowego lekarza specjalisty neurologa, a także błędnie uznał, że kwalifikacje zawodowe skarżącego, zdobyte w pracy w charakterze magazyniera, wartownika i pracownika ochrony oraz wykształcenie średnie nie skutkują utratą w znacznym stopniu zdolności do pracy, gdzie wiadomym jest, że ilość posiadanych schorzeń i ich rodzaj, wyklucza go z wykonywania pracy, jaką wykonywał w przeszłości. Sąd Apelacyjny nie dokonał też ustaleń, że do oceny zdolności do wykonywania pracy było konieczne dokonanie dodatkowo ustaleń możliwości przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne, a także schorzenia skarżącego, w tym miopatię i bóle kręgosłupa.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odrzucenie skargi, ewentualnie o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania oraz zasądzenie od ubezpieczonego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest m.in. istotne ograniczenie dostępności tegoż środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Pomimo pozostawienia w art. 398³ § 1 k.p.c. możliwości zaskarżenia orzeczenia z powodu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz z powodu naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zakres tych zarzutów w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został ograniczony. Zgodnie bowiem

z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183).

Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistego uzasadnienia skargi.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia warunków właściwych dla tej przesłanki przedsądu, już tylko z uwagi na brak wskazania jakiegokolwiek przepisu, którego naruszenie miałoby postać naruszenia oczywistego, widocznego na pierwszy rzut oka. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi ani tym bardziej się ich domyślać (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). Jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Ponadto z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałaby polegać na oczywistym naruszeniu przepisów procesowych, gdyż stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96 - OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z

dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436). Innymi słowy przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171).

Wniesiona skarga w żadnym zakresie wymienionych wyżej warunków nie spełnia. Skarżący nie podając konkretnych przepisów, których naruszenia miałby mieć charakter kwalifikowany, ograniczył się jedynie do powtórzenia zarzutów sformułowanych w podstawach skargi i do przedstawienia własnej, alternatywnej oceny materiału dowodowego i odmiennej oceny ustaleń faktycznych sprawy, według których jest on niezdolny do pracy, co jest niedopuszczalne w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. Ponadto zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, zarówno we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, jak i w podstawach kasacyjnych, zostały sformułowane nieprawidłowo, gdyż skarżący nie powiązał ich ze wskazaniem właściwych przepisów o postępowaniu apelacyjnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2015 r., III CSK 153/14, OSNC 2016 nr 1, poz. 14 czy z dnia 11 lutego 2016 r., V CSK 344/15, OSNC-ZD 2017 nr A, poz. 12), a nieskuteczne jest także odwoływanie się do art. 233 k.p.c., gdyż przepis ten określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów i dlatego zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. nie może być podstawą zarzutu skargi kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 stycznia 2011 r., II UK 205/10, LEX nr 785670, z dnia 22 kwietnia 2010 r., III UK 84/09, LEX nr 602075; z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, LEX nr 599767; z dnia 8 marca 2010 r., II PK 260/09, LEX nr 590229; z dnia 18 lutego 2010 r., III SK 24/09, LEX nr 578155; z dnia 20 stycznia 2010 r.,

II PK 178/09, LEX nr 577829; z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204). Możliwe jest jedynie powoływanie się na takie naruszenie przepisów postępowania, których ostateczną konsekwencją jest błędne ustalenie stanu faktycznego, a które nie należą do kategorii błędnej oceny dowodów, ani też błędnego wnioskowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2008 r., I CSK 83/08, LEX nr 658172). Takich jednak zarzutów skarga kasacyjna, w odniesieniu do tych okoliczności, nie zawiera, a ponadto, z uwagi na treść art. 398¹³ § 1 k.p.c., związanie granicami podstaw uniemożliwia Sądowi Najwyższemu uwzględnienie innych naruszeń prawa, materialnego lub procesowego, niż te, które zostały wyknięte przez skarżącego.

W tym kontekście zauważyć również trzeba, że skarga nie zarzuca obrazu jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania Sądu drugiej instancji. Oznacza to, że w konsekwencji nie byłaby możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez skarżącego w podstawie kasacyjnej mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga przepis art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wykniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436). Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazu prawa materialnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13; LEX nr 16460590; z dnia 19 maja 2015 r., II PK 273/14, LEX nr 2008656 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811; z dnia 2 lipca 2009 r., I UK 37/09, LEX nr 529678). Stwierdzenie konieczności podjęcia działań mających na celu uzupełnienie opinii lub jej

wyjaśnienie albo zażądanie opinii od innych biegłych uzależnione jest od tego, co opinia powinna obejmować, a to wynika z prawa materialnego, czyli w rozpoznawanej z art. 12 ustawy emerytalnej.

Ugruntowane jest również w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że żądanie ponowienia lub uzupełnienia dowodu z opinii biegłych jest bezpodstawne, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania. Sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2012 r., I UK 200/11, LEX nr 1162648; z dnia 20 października 1999 r., II UKN 158/99, OSNAPiUS 2001 nr 2, poz. 51; z dnia 19 marca 1997 r., III CKN 211/97, OSNAPiUS 1998 nr 1 poz. 24). Jeżeli w odniesieniu do ustaleń faktycznych wymagających specjalistycznej wiedzy sąd zasięgnął opinii biegłych, to ewentualne powołanie jeszcze innych biegłych można by uznać za powinność sądu tylko wtedy, gdy pierwotna opinia budzi istotne i nie dające się usunąć wątpliwości, a zainteresowana strona wykazuje nieporadność w zgłaszaniu odpowiednich wniosków dowodowych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 396/98, OSNAPiUS 2000 nr 4, poz. 161). Wielokrotnie też Sąd Najwyższy stwierdzał, że potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii, gdyż odmienne stanowisko oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszystkich możliwych opinii biegłych, aby upewnić się, czy niektórzy z nich nie byli tego samego zdania, co strona (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000 nr 22, poz. 807; z dnia 14 maja 1997 r., II UKN 108/97, OSNAPiUS 1998 nr 5, poz. 161; z dnia 18 września 1997 r., II UKN 260/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 408; z dnia 10 grudnia 1997 r., II UKN 391/97, OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 612). Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 182). Natomiast wyjaśnienie okoliczności, o których mowa w uzasadnieniu skargi kasacyjnej wymagałoby badania w drodze opinii

biegłych, a nadto kolejnej (ponownej) weryfikacji i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co usuwa się na ogół i co do zasady spod weryfikacji kasacyjnej (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnie do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 k.p.c.

a.s.